

Protokół Nr LII/18

z LII sesji Rady Miasta Piły, która odbyła się w dniu 24 kwietnia 2018 r.

w Miejskiej Sali Koncertowej

(czas trwania godz.:12:00 – 21:20)

Ad 1.

Sprawy regulaminowe.

Obrady LII sesji Rady Miasta Piły otworzył **Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły**.

Przewodniczący stwierdził, że na sali jest quorum - obecnych było 21 radnych (nieobecni byli radni: Włodzimierz Bystrzycki i Lucjan Szutkowski) - pozwalające na podejmowanie prawomocnych uchwał oraz powitał przybyłych radnych i zaproszonych gości – listy obecności stanowią załączniki do protokołu.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że dochodzą do nas informacje od mieszkańców dotyczące złej jakości transmisji sesji w telewizji lokalnej Express TV w sieci VECTRA. Przewodniczący poprosił, żeby informować nas na bieżąco o wszelkich problemach, abyśmy mogli podejmować stosowne działania i skutecznie zapobiegać podobnym sytuacjom. Przewodniczący Rafał Zdzierela podał numer telefonu, pod który można zgłaszać uwagi w tej sprawie: 67 210 43 20. Przewodniczący powiedział, że zgodnie z pismem Prezydenta Miasta Piły z dnia 23 kwietnia br. prosi o przesunięcie punktu dotyczącego projektu uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok - druk nr 953 - z punktu 16. do punktu 6. Przewodniczący powiedział, że przed sesją radni otrzymali autopoprawkę do projektu uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok – druk nr 957.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał, czy są inne propozycje do porządku obrad.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że w punkcie 7. porządku obrad jest projekt uchwały dotyczącej ogrodów działkowych, a na sali są obecni przedstawiciele ogrodów działkowych. Radny zapytał, czy projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie, którego przesunięcie będzie zaraz głosowane nie mógłby się znaleźć po projekcie uchwały ws. ogrodów działkowych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że w punkcie dotyczącym ogrodów działkowych mogą też chcieć zabrać głos inne osoby, które wiedzą, że ten punkt jest 7. w porządku obrad.

Głosowanie ws. przesunięcia punktu – druk nr 953:

Radni zagłosowali za przesunięciem powyższego punktu jednogłośnie - 21 głosami „za”.

Porządek obrad:

1. Sprawy regulaminowe.
2. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 2180), z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946) oraz o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2017 r. poz. 328, 1566 i 2180) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 2180) z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946) - druk nr 937.

3. Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy LI a LII sesją Rady Miasta Piły - druk nr 934.
4. Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły - druk nr 935.
5. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie podziału Gminy Piła na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych - druk nr 938.
6. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok - druk nr 953. Autopoprawka - druk nr 957.
7. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia zasad udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na dofinansowanie wymiany kotłów i pieców niskosprawnych na niskoemisyjne źródła ciepła - druk nr 956.
8. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania dotacji celowych ze środków budżetu Gminy Piła na zadania służące tworzeniu warunków dla stowarzyszeń ogrodowych prowadzących rodzinne ogrody działkowe na terenie Gminy Piła - druk nr 939.
9. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wykazu kąpielisk oraz sezonu kąpielowego w roku 2018 - druk nr 940.
10. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie i wdzierżawienie nieruchomości oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów - druk nr 941.
11. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów najmu i dzierżawy - druk nr 942.
12. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie nieruchomości oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów najmu - druk nr 946.
13. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników - druk nr 943.

14. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zgłoszenia kandydata na ławnika, które pozostawia się bez dalszego biegu - druk nr 944.
15. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zgłoszenia kandydata na ławnika, które pozostawia się bez dalszego biegu - druk nr 945.
16. Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie powołania komisji doraźnej Rady Miasta Piły - druk nr 947.
17. Stan bezpieczeństwa w Pile - druki nr 948, 949, 950, 951, 952, 954, 955.
18. Informacja w sprawie interpelacji i zapytań - druk nr 936.
19. Wolne głosy, wnioski i informacje.
20. Zamknięcie obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił Marię Kubicę, wiceprzewodniczącą Rady Miasta Piły o odczytanie informacji w sprawie protokołu z LI sesji Rady Miasta Piły.

Maria Kubica, wiceprzewodnicząca Rady Miasta Piły odczytała informację w sprawie protokołu z LI sesji Rady Miasta Piły i postawiła wniosek o przyjęcie protokołu z LI sesji bez odczytania.

Głosowanie:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie - 21 głosami „za”.

Ad 2.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wystąpienia do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 2180), z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946) oraz o stwierdzenie niezgodności przepisów ustawy

z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (Dz. U. z 2017 r. poz. 328, 1566 i 2180) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 27 października 2017 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2017 r. poz. 2180) z przepisami Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483, z 2001 r. Nr 28, poz. 319, z 2006 r. poz. 1471 oraz z 2009 r. poz. 946).

Piotr Głowski, prezydent Miasta Piły powiedział, że składając ten wniosek, robimy to w imieniu wszystkich samorządów, których dotknęły dwie ustawy - Prawo wodne oraz o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Wprowadzone w ubiegłym roku zmiany dotyczą wszystkich aspektów naszego życia. Składanym przez nas do Trybunału Konstytucyjnego wnioskiem chcemy powiedzieć, że niemożliwe jest ustanawianie nowego prawa na kolanie, na jednym posiedzeniu Sejmu i pokazać, że odbiera się nam - samorządom - prawo do decydowania o tym, co i ile ma kosztować. Chcemy wykazać, że prawo jest stanowione wadliwie i ingeruje tam, gdzie nie powinno.

Andrzej Porawski, dyrektor Biura Związku Miast Polskich powiedział, że jest samorządowcem od 1990 roku i był radnym Rady Miasta Poznania przez 3 kadencje oraz przez 1 kadencję radnym Sejmiku Województwa Wielkopolskiego. Piła, występując do Trybunału Konstytucyjnego w imieniu samorządu, nie jest pierwsza. Do 1997 roku Związek Miast Polskich sam występował do Trybunału, bo przed uchwaleniem obecnie obowiązującej konstytucji miał takie uprawnienia. Natomiast w tej chwili ograniczona jest liczba podmiotów, które mogą kierować wnioski do Trybunału Konstytucyjnego i po stronie samorządu zostały organy stanowiące jednostek samorządu terytorialnego. Dlatego ten temat pojawia się na sesji Rady Miasta Piły. Pan Porawski powiedział, że Związek Miast Polskich wspiera miasta, które występują do Trybunału oraz organizuje akcje wsparcia. W przedmiotowej sprawie każda rada gminy może wystąpić do Trybunału, ale jeśli Rada Miasta Piły podejmie przedmiotową uchwałę, to Związek Miast Polskich będzie przekonywać kolejne miasta do tego, by poparły Piłę i by nie występowały z własnymi wnioskami.

Występowanie kolejnych miast z własnymi wnioskami, utrudniłoby sprawę, bo Trybunał będzie musiał rozpatrywać każdy z tych wniosków osobno. Prezydent Andrzej Duda, podpisując tę ustawę, zamieścił jednocześnie na stronie internetowej tzw. informację ws. ustawy i w tej informacji jest napisane m.in., że wprowadza się dodatkowy nadzór nad realizacją zadań z zakresu zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków, a przecież to jest zadanie własne gminy i konstytucja mówi o tym, kto sprawuje nadzór nad realizacją tego zadania w jakim zakresie. Związek Miast Polskich już złożył deklarację, że będzie wspierał Piłę, po podjęciu przez Radę stosownej uchwały, w wystąpieniu do Trybunału Konstytucyjnego.

Maciej Kielbus, prawnik w Kancelarii Prawnej Dr Krystian Ziemiński & Partners w Poznaniu przedstawił projekt uchwały w formie prezentacji. Projekt wniosku został opracowany przy współpracy Związku Miast Polskich, Miasta Piły i Kancelarii Prawnej Dr Krystian Ziemiński & Partners w Poznaniu.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że gminy mają różny stan infrastruktury. Jedne gminy przeprowadziły już remonty i inwestycje, inne są w połowie tej drogi, a jeszcze inne nie zaczęły. Można porównać to do wyścigu, w którym na starcie stają różne samochody: BMW, Porsche oraz Maluch i ktoś w Warszawie mówi, że mamy się ścigać i mamy wszyscy zużyć tyle samo benzyny - np. 3 litry na 100 km. Oczywiście jest to, że nie wszyscy dojadą do mety. Prezydent dodał, że trzeba pamiętać o zasadzie subsydiarności, która mówi o tym, że każdy szczebel władzy powinien realizować tylko te zadania, które nie mogą być skutecznie zrealizowane przez niższy szczebel.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że popiera przedmiotowy projekt uchwały. Radny powiedział, że o tym wniosku donosiły już ogólnopolskie media i była mowa o 300 gminach, które występują z tym wnioskiem i zapytał, czy jest możliwe zbiorowe wystąpienie do Trybunału organów

samorządu terytorialnego. Radny zapytał też o koszty, jakie będą się wiązały z wniesieniem tego wniosku.

Radny Marek Toboła powiedział, że kwestia zaopatrzenia miasta w wodę należy do zadań własnych gminy, ale trzeba powiedzieć z całą mocą, że do zadań Rady należy dbanie i walka o dobre, lokalne prawo i o dobre prawo w Polsce. Radny powiedział, że poparcie Rady dla tego projektu jest jak najbardziej uzasadnione i dodał, że cieszy go to, iż Piła będzie wnioskodawcą w tej sprawie.

Mecenas Maciej Kielbus powiedział, odpowiadając na pytanie radnego Dahlke, że przepisy nie przewidują zbiorowego wniosku do Trybunału Konstytucyjnego, więc każdy wniosek byłby traktowany oddzielnie. Praktyka stosowana przez Związek Miast Polskich jest taka, że jedna z rad gmin podejmuje uchwałę, a pozostałe gminy członkowskie, a jest ich ponad 300, występują z poparciem tego stanowiska.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, odnosząc się do kwestii kosztów, że dokładnie o nich powie dyrektor Porawski i dodał, że jako członek Związku Miast Polskich będziemy korzystać z pomocy finansowej. Zobowiązaliśmy się jedynie do tego, że w momencie, kiedy odbędzie się postępowanie przed Trybunałem, to pokryjemy koszty delegacji.

Pan Andrzej Porawski powiedział, że nie pamięta kwot, ale one są liczone w dziesiątkach tysięcy złotych. Związek Miast Polskich bierze na siebie przygotowanie wniosku, natomiast jeśli chodzi o związane z tym wizyty w Warszawie, to nie można teraz powiedzieć ile tych wyjazdów będzie, a tę część kosztów pokryje Piła.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę 19 głosami “za”, przy 1 głosie “ wstrzymującym się” - Uchwała Nr LII/663/18 stanowi załącznik do protokołu.

Pan Andrzej Porawski podziękował Radzie za gościnę i za podjęcie przedmiotowej uchwały.

Ad 3.

Informacja Przewodniczącego Rady Miasta Piły o podejmowanych działaniach pomiędzy LI a LII sesją Rady Miasta Piły.

Nie było zgłoszeń w tym punkcie porządku obrad.

Ad 4.

Sprawozdanie Prezydenta Miasta Piły z prac Prezydenta Miasta Piły w okresie międzysesyjnym, zwłaszcza z wykonania uchwał Rady Miasta Piły.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że na jednej z poprzednich sesji było pytanie o losy lotniska i poprosił Prezydenta o informację na ten temat.

Radna Małgorzata Karwacka zapytała o 84. punkt sprawozdania oraz o kwestię miejsc w żłobku i pilskich przedszkolach.

Prezydent Piotr Głowski odnosząc się poruszonych przez radnych kwestii powiedział m.in., że:

- odnośnie do kwestii lotniska, Prezydent przedstawił temat w formie prezentacji,
- odnosząc się do pytania radnej Karwackiej, dotyczącego miejsc w pilskich przedszkolach i żłobku, prezydent Piotr Głowski powiedział, że część dzieci nie trafiła na wolne miejsce np. w żłobkach. To jest związane ze zmianą systemu oświaty i te skutki będziemy odczuwać jeszcze przez rok lub dwa. Jeszcze w poprzedniej kadencji wprowadziliśmy dopłatę, którą przekazujemy żłobkom niepublicznym - staramy się w taki sposób pomóc rodzicom, którzy mają dzieci w żłobkach niepublicznych. Wydatki od 2010 roku wzrosły z 1 200 tys. zł do prawie 2 milionów złotych. W przypadku przedszkoli - wydawaliśmy niecałe 20 milionów zł, a obecnie wydajemy 35 milionów złotych i to jest olbrzymia zmiana. Prezydent dodał, że

wspólnie z Wydziałem Oświaty, Kultury i Sportu jest analizowana możliwość stworzenia nowych miejsc i zapewnienia najmłodszym mieszkańcom jak najlepszej opieki,

- odnosząc się do kwestii udziału w posiedzeniu Zarządu Stowarzyszenia Gmin, Powiatów i Województw Droga S11, prezydent Głowski powiedział, że rok temu protestowaliśmy i blokowaliśmy drogi i trzeba powiedzieć, że te działania odniosły skutek, bo pojawiły się projekty, które dzisiaj się rozpoczęły, a dotyczą np. wydania decyzji środowiskowych dla S11 czy dla S10, a mają one tylko jeden mankament polegający na tym, że wykreślone zostały pieniądze, które były wpisane np. na budowę obwodnicy Piły i Ujścia. Mamy obietnicę, że za 5, 7 lat będziemy mieli dokumenty na wszystko, ale my jesteśmy gotowi zaraz realizować pewne fragmenty tego zadania.

Radny Paweł Dahlke powiedział, odnosząc się do kwestii lotniska, że rozumie, iż można się spodziewać, że na jednej z kolejnych sesji pojawi się ten temat ponownie w kontekście finansowym.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że już teraz może powiedzieć, że to będą setki tys. złotych, bo takie szacunki będą robione i w dużej części będą pokrywane z różnego rodzaju najmów, dzierżaw i korzystania z tej przestrzeni.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że przed sesją rozmawiał z obecnymi na sali mieszkańcami, którzy chcą zabrać głos w sprawie schroniska i poprosił o przybliżenie kwestii 61. punktu sprawozdania.

Prezydent Głowski powiedział, że jeśli chodzi o schronisko, to mamy w tej sprawie kilka wątków. Kwestia związana z wypowiedzeniem umów dotyczy nie Piły, tylko pozostałych gmin, które uczestniczą w tym “nieformalnym związku”. Chodzi o to, że schronisko jest na terenie Piły, a zwierzęta są z, bodajże, 11 gmin. Kontrolujący schronisko nie potwierdzili zarzutów, które są podnoszone w mediach. Zachęcamy do włączenia się w działanie społecznej rady, którą chcemy stworzyć; rady, która będzie miała dodatkowe uprawnienia i możliwości, a poza tym w najbliższym

czasie wprowadzimy kilka zmian, które zmienią dobrą sytuację w schronisko na jeszcze lepszą. W sprawę, niestety, włączono także bardzo brutalną kampanię polityczną, co przyznawali także wóldarze pozostałych gmin.

Ad 5.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie podziału Gminy Piła na stałe obwody głosowania, ustalenia ich numerów, granic oraz siedzib obwodowych komisji wyborczych przedstawił **Roman Szarzyński, sekretarz Gminy Piła**.

Sekretarz zgłosił autopoprawkę. W uzasadnieniu do uchwały, po słowach: “kodeks wyborczy” Sekretarz prosi o wykreślenie wszystkich przepisów w nawiasie i zastąpienie jednym: “Dz. U. z 2018 r. poz. 754”. Ta sama zmiana dotyczy uzasadnienia, gdzie jest przypis nr 2.

Teresa Kasior, wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radna Wioletta Stałęga zapytała o obwód głosowania w szkole podstawowej nr 6. Radna poprosiła o informację, czy realizowana tam w tej chwili inwestycja nie będzie stanowiła przeszkody.

Radna Maria Kubica podziękowała przewodniczącym rad i zarządów osiedli za przyjęcie zaproszenia od Włodzimierza Bystrzyckiego, przewodniczącego Komisji Spraw Społecznych i udział w dyskusji na przedmiotowy temat.

Sekretarz Gminy powiedział, że wybory odbędą się pod koniec października albo na początku listopada, a inwestycja, o której mówiła radna Stałęga powinna się do tego czasu zakończyć.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 20 głosami "za" - Uchwała Nr LII/664/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 6.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zmiany uchwały budżetowej na 2018 rok. Autopoprawka.

Ewelina Śługajska, skarbnik Gminy Piła przedstawiła projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Małgorzata Karwacka, wiceprzewodnicząca Komisji Budżetu i Rozwoju Miasta poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 21 głosami "za" - Uchwała Nr LII/665/18 stanowi załącznik do protokołu.

Przerwa w obradach.

Wznowienie obrad.

Ad 7.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia zasad udzielenia dotacji celowej z budżetu Miasta Piły na dofinansowanie wymiany kotłów i pieców niskosprawnych na niskoemisyjne źródła ciepła przedstawiła **Lidia Plewa, zastępca dyrektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej.**

Dyrektor Plewa zgłosiła autopoprawkę. W paragrafie 6, ust. 2 jest zapis: “Wnioski można składać się” - Dyrektor poprosiła o wykreślenie: “się”. Ponadto, w paragrafie 8, ust. 2, w podpunkcie 8 jest: “wykonawce”, a powinno być: “wykonawcę”.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radna Teresa Kasior powiedziała, że kwestia, która jest realizowana w ramach procedowanej uchwały jest ujęta w zapisach Strategii rozwoju Miasta Piły do 2035 roku.

Radna Maria Kubica powiedziała, że bardzo cieszy kolejna możliwość pozyskania środków na wymianę pieców ponieważ na ostatnim spotkaniu Rady Osiedla Podlasie wielu mieszkańców było zawiedzionych tym, że nie zostali zakwalifikowani do dofinansowania do wymiany pieców i pytali o to w jaki inny sposób można uzyskać dofinansowanie do wymiany pieca. Mieszkańcy byli zainteresowani podłączeniem się do sieci MEC-u, ale okazało się, że koszty są dla mieszkańców za wysokie. Teraz pojawia się kolejna możliwość.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że chce przypomnieć, iż oprócz tego programu złożyliśmy też wnioski na fotowoltaikę i czekamy na pozytywną decyzję komitetu oceny wniosku. Prezydent dodał, że trzeba pamiętać, iż zarówno temat wiążący się z procedowaną uchwałą jak i ten związany z fotowoltaiką będą miały kontynuację w kolejnych latach.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że na posiedzeniu Komisji Gospodarki Miejskiej była też mowa o innych formach wsparcia mieszkańców w tym zakresie i była mowa o jednym z banków, który ma propozycję opierającą się na bardzo niskim oprocentowaniu, a dotyczącą właśnie zakupu nowych pieców. Ciekawą ofertę w tym zakresie ma też PGNiG.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami “za” - Uchwała Nr LII/666/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 8.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przyjęcia Regulaminu udzielania dotacji celowych ze środków budżetu Gminy Piła na zadania służące tworzeniu warunków dla stowarzyszeń ogrodowych prowadzących rodzinne ogrody działkowe na terenie Gminy Piła omówił **Adam Leszczyński, dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich i Społecznych.**

Dyrektor Leszczyński zgłosił autopoprawkę. W załączniku do uchwały, w paragrafie 2, ust. 1 należy wstawić przecinek po wyrazie: “Piła”. W paragrafie 3, ust. 1, po wyrazach: “dotacji” i “uchwale” należy także dopisać przecinki. W paragrafie 3, ust 5, w punkcie 6, po wyrazie: “potwierdzenie” - także należy dopisać przecinek.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Jan Ficerman powiedział, że działalność rodzinnych ogrodów działkowych determinowała, przez ostatnie lata, nowa ustawa, która miała swoje odzwierciedlenie w dokumentach niższego szczebla - regulaminach i statutach ogrodów działkowych. Wiadomo, dodał radny Ficerman, że na dużą część roku miasto “przenosi się” do ogrodów działkowych, bo duża część mieszkańców tam właśnie odpoczywa. Radny powiedział, że chce podziękować władzom miasta za przygotowanie przedmiotowej uchwały.

Radny Zbigniew Pyziak powiedział, że ma pewne wątpliwości związane z przedmiotową uchwałą, a wynikają one z tego, że radny po raz pierwszy spotyka się z taką sytuacją, kiedy dla jednego

podmiotu jest przygotowany specjalny projekt uchwały na niewielką kwotę, bo 50 tys. złotych. Radny powiedział, że nie wie, czy dobrze zrozumiał wypowiedź Skarbnik, która uzasadniała autopoprawkę do zmian w budżecie, kiedy Skarbniki mówiła, że ta uchwała jest przygotowana po to, aby RIO nie miało żadnych zastrzeżeń w kwestii interpretacji. Radny Pyziak dodał, że, o ile mu wiadomo, w ciągu wielu lat ogrody działkowe otrzymywały dotacje z budżetu miasta w różnych kwotach i w różnej formie. Radny powiedział, że zastanawia go tryb i sposób wprowadzenia tej dotacji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że chciałby oddać głos przedstawicielom ogrodów działkowych.

Pan Marian Praczyk, prezes Zarządu Okręgowego Polskiego Związku Działkowców w Pile powiedział, że nasze ogrody działkowe to 5,5 tys. rodzin działkowych, a to jest około 40% naszej lokalnej społeczności. Pan Praczyk powiedział, że rodzinne ogrody działkowe są największą organizacją pozarządową, liczącą ponad 1 300 tys. członków, a organizacja działa praktycznie ze środków pochodzących ze składek płaconych przez działkowców. Dotacja wynikająca z przedmiotowej uchwały na pewno pomoże w rozbudowie i poprawie infrastruktury i dlatego działkowcy wystąpili do Prezydenta z wnioskiem o cykliczne dofinansowywanie ogrodów działkowych.

Prezydent Piotr Głowski powiedział, że zielone miasto to nie tylko czyste powietrze i hybrydowe autobusy, od niedawna jeżdżące po naszych ulicach, ale to też dobrze zagospodarowane tereny zielone ogrodów działkowych. To prawda, że od lat wspieramy ogrody działkowe, ale do tego, na stałe, dokładamy tą uchwałą możliwość prowadzenia budżetu, który będzie naprawdę zależał od działkowców i nie będą potrzebne co roku specjalne negocjacje.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że życzymy działkowcom spokoju ze strony ustawodawcy, aby ogrody nie musiały za często przechodzić takich rewolucji.

Radny Jacek Bogusławski podziękował działkowcom za przychodzenie na posiedzenia stałych komisji Rady Miasta Piły.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami "za" - Uchwała Nr LII/667/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 9.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie określenia wykazu kąpielisk oraz sezonu kąpielowego w roku 2018 przedstawił **Sebastian Dzikowski, dyrektor Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu.**

Teresa Kasior, wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami "za" - Uchwała Nr LII/668/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 10.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie i wydzierżawienie nieruchomości oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów przedstawiła

Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Radny Zbigniew Pyziak zapytał o jaki teren chodzi w przypadku pozycji nr 11 - Piła, ul. Staromiejska.

Dyrektor Julita Grzegorzółka odpowiedziała, że jest to teren przy wspólnocie mieszkaniowej - ul. Staromiejska 16 - działka przyległa do działki wspólnoty mieszkaniowej.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 16 głosami "za" - Uchwała Nr LII/669/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 11.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów najmu i dzierżawy omówiła **Julita Grzegorzółka, dyrektor Wydziału Gospodarki Nieruchomościami.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 17 głosami "za" - Uchwała Nr LII/670/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 12.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie wyrażenia zgody na wynajęcie nieruchomości oraz odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umów najmu omówiła **Grażyna Wierzbicka, dyrektor Miejskiego Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej.**

Jacek Bogusławski, przewodniczący Komisji Gospodarki Miejskiej poinformował, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 17 głosami “za” - Uchwała Nr LII/671/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 13.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zasięgnięcia od Komendanta Wojewódzkiego Policji informacji o kandydatach na ławników.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że zgłasza autopoprawkę do uzasadnienia, w części dotyczącej publikatora ustawy Prawo o ustroju sądów powszechnych. W pierwszym zdaniu uzasadnienia, w nawiasie, powinno być: “Dz. U. z 2018 r. poz. 23)

Przewodniczący poprosił radną Dorotę Urbańską o przedstawienie stanowiska Zespołu ds. ławników.

Radna Dorota Urbańska, przewodnicząca Zespołu ds. ławników przedstawiła stanowisko zespołu.

Teresa Kasior, wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami “za” - Uchwała Nr LII/672/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 14.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zgłoszenia kandydata na ławnika, które pozostawia się bez dalszego biegu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły udzielił głosu przewodniczącej Zespołu ds. ławników.

Radna Dorota Urbańska, przewodnicząca Zespołu ds. ławników przedstawiła stanowisko zespołu dotyczące błędów, które pojawiły się w zgłoszeniu kandydata.

Teresa Kasior, wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 17 głosami "za" - Uchwała Nr LII/673/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 15.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie zgłoszenia kandydata na ławnika, które pozostawia się bez dalszego biegu.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że uzasadnienie także w tej sprawie Przewodnicząca Zespołu ds. ławników przedstawiła w poprzednim punkcie.

Teresa Kasior, wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych poinformowała, że komisja zaopiniowała ww. projekt uchwały jednogłośnie pozytywnie.

Głosowanie:

Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie - 18 głosami “za” - Uchwała Nr LII/674/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 16.

Projekt uchwały Rady Miasta Piły w sprawie powołania komisji doraźnej Rady Miasta Piły.

Przewodniczący Rafał Zdzierela przedstawił temat i postawił wniosek, aby przedmiotowa komisja liczyła 3 członków.

Głosowanie ws. liczby członków komisji:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie - 16 głosami “za”.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o zgłaszanie kandydatów na członków Komisji Doraźnej.

Radny Marek Andruszkiewicz zgłosił kandydaturę radnego Piotra Smagura.

Radny Piotr Smagur wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Teresa Kasior zgłosiła kandydaturę radnego Ryszarda Małeckiego.

Radny Ryszard Małecki wyraził zgodę na kandydowanie.

Radna Maria Kubica zgłosiła kandydaturę radnej Teresy Kasior.

Radna Teresa Kasior wyraziła zgodę na kandydowanie.

Wobec braku kolejnych zgłoszeń, Przewodniczący zgłosił wniosek ws. zamknięcia listy kandydatów.

Głosowanie ws. zamknięcia listy kandydatów:

Radni przyjęli wniosek jednogłośnie - 16 głosami “za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Piotra Smagura:

Radni zaopiniowali ww. kandydaturę jednogłośnie pozytywnie - 16 głosami “za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnego Ryszarda Małeckiego:

Radni zaopiniowali ww. kandydaturę jednogłośnie pozytywnie - 15 głosami “za”.

Głosowanie ws. kandydatury radnej Teresy Kasior:

Radni zaopiniowali ww. kandydaturę jednogłośnie pozytywnie - 15 głosami “za”.

Przewodniczący Rady Miasta Piły poprosił o zgłaszanie kandydatów na przewodniczącego Komisji Doróżnej.

Radna Maria Kubica zgłosiła kandydaturę radnej Teresy Kasior.

Radna Wioletta Stalęga zgłosiła kandydaturę radnego Piotra Smagura.

Radna Teresa Kasior wyraziła zgodę na kandydowanie.

Radny Piotr Smagur nie wyraził zgody na kandydowanie.

Głosowanie ws. kandydatury radnej Teresy Kasior na przewodniczącą Komisji Doróżnej:

Radni zaopiniowali ww. kandydaturę pozytywnie - 14 głosami 'za', przy 1 głosie "wstrzymującym się".

Głosowanie:

Radni podjęli uchwałę jednogłośnie - 16 głosami "za" - Uchwała Nr LII/675/18 stanowi załącznik do protokołu.

Ad 17.

Stan bezpieczeństwa w Pile.

Wojciech Nosek, komendant Straży Miejskiej w Pile przedstawił materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że Komendant ma pod swoim zarządem wiele elementów naszego *smart city*.

Radna Wiesława Sztaba powiedziała, że Piła jest w miarę bezpiecznym miastem i należy sobie życzyć, żeby tak pozostało. Radna dodała, że należy się szczególnie skupiać na kwestii monitoringu, bo to zwiększa bezpieczeństwo mieszkańców. Ważne jest też edukowanie najmłodszych mieszkańców Piły w kwestii bezpieczeństwa. Radna Sztaba zwróciła także uwagę na wciąż aktualny problem związany z wyrzucaniem wielkogabarytowych odpadów i zalegających przy śmietnikach odpadów.

Radny Jacek Bogusławski podziękował komendantowi Noskowi za przedstawienie działalności Straży Miejskiej w Pile. Radny powiedział, że Straż jest bardzo widoczna na terenie Miasta i to jest ważne, a mieszkańcy to doceniają. Radny podkreślił też rolę Straży w walce ze smogiem, bo to Straż zajmuje się tym problemem kontrolując to, czym i w jaki sposób nasi mieszkańcy palą

w piecach. Radny Bogusławski powiedział, że martwi go jedna kwestia. Chodzi o to, że pracownicy, których Straż wyszkoli przechodzą do pracy w Policji. Nie mamy takich środków, aby odpowiednio godnie nagrodzić strażników miejskich za ich pracę i to skutkuje tym, że ludzie odchodzą do Policji, wykorzystując tam zdobyte wcześniej doświadczenie. W 2017 roku lotnisko pilskie nie było we władaniu miasta, a było tam dużo śmieci i poza tym, szczególnie zimą, przebywali tam bezdomni. Radny Jacek Bogusławski zapytał, czy Komendant zaobserwował zmianę jeśli chodzi o sytuację na lotnisku.

Komendant Wojciech Nosek powiedział, odnosząc się do kwestii lotniska, że podstawowy problem polegał w ubiegłym roku na tym, że lotnisko nie było nasze. W tej chwili jest już nasze i mamy przygotowane pewne procedury związane z funkcjonowaniem lotniska, w tym także zawarte są pewne elementy monitoringu miejskiego. Odnosząc się do kwestii odpadów wielkogabarytowych, Komendant powiedział, że sytuacja z tym związana - to czy zalegają one pod naszymi posesjami - zależy od nas wszystkich. Mieszkańcy znają terminy odbiorów odpadów wielkogabarytowych i większość mieszkańców wystawia odpady zgodnie z terminem, ale jeśli zobaczymy, że ktoś po terminie zostawia pod posesją odpady, to należy zgłosić ten fakt Straży.

Radna Teresa Kasior powiedziała, że, jako wiceprzewodnicząca Komisji Spraw Społecznych, chce podziękować komendantowi Noskowi, w imieniu komisji, za goszczenie komisji na posiedzeniu w dniu 17 maja br. oraz za to, że Straż jest wszędzie tam, gdzie jest potrzebna mieszkańcom.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że na jednej z komisji pojawiła się informacja o sprzedaży skuterów i zapytał, czy Straż Miejska planuje zakup jednośladów - skuterów i rowerów. Radny zapytał też jak Komendant ocenia patrole poruszające się w przeszłości tymi pojazdami. Radny Dahlke powiedział, że ma też pytanie związane ze zmianami dotyczącymi rejonizacji – chodzi o strażników przypisanych do poszczególnych osiedli. Radny powiedział, że dobrze by było gdyby ci nowi strażnicy mieli bieżący kontakt z radami osiedli.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że podobnie jak inne miasta pracujemy ciężko nad dobrym postrzeganiem Straży Miejskiej, a równocześnie nad skutecznością tej formacji i wzajemną współpracą służb mundurowych.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że widać wysiłek wkładany w to, aby Straż Miejska była pozytywnie postrzegana.

Komendant Wojciech Nosek, odpowiadając na pytanie radnego Dahlke, dotyczące jednośladów, powiedział, że dwa skutery zostały sprzedane, ale zanim je sprzedaliśmy, to w ubiegłym roku kupiliśmy, więc mamy nadal dwa skutery. Komendant powiedział, że bardzo rzadko pojawiają się samodzielne patrole Straży na skuterach. Są wspólne patrole z Policją - zawsze jest jeden strażnik i jeden policjant, a wyniki osiągnane przez te patrole były bardzo dobre. Na pewno też pojawią się patrole na rowerach. Odnosząc się do kwestii rejonizacji, komendant Nosek powiedział, że kwestia, o której mówił radny Bogusławski - czyli przechodzenie strażników do Policji, spowodowała, że trzeba było przyjąć nowych strażników i ta sytuacja wymusiła zmiany. Jeśli rada osiedla powiadomi Straż o spotkaniu, to Straż na takim spotkaniu może się pojawić.

Mł. insp. Sebastian Cichocki, Komendant Powiatowej Policji w Pile przedstawił materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że osobiście dotknął go problem polegający na tym, że został radny oszukany na jednym z portali aukcyjnych. Radny powiedział, że zgłosił sprawę policji i służby działały na tyle skutecznie, że odnalazły oszusta. Radny otrzymał swoje pieniądze, a od policji otrzymał informację o umorzeniu śledztwa. Radny Dahlke zapytał, jak kwalifikowane są tego typu sprawy. Chodzi o to, czy jeśli śledztwo jest, tak jak w tym przypadku, umorzone, to czy to jest w statystykach jako jedno ze śledztw, które nie zakończyły się pozytywnie i nie zostały rozwiązane, bo zdaniem radnego sprawa zakończyła się pozytywnie. Radny poruszył też kwestię ścieżki rowerowej na Płocie. Ta droga jest po remoncie, ścieżka rowerowa jest odgradzona, ale jeśli

samochód przejedzie z prędkością 140 km/h, to budzi to grozę. Radny Dahlke poprosił o jakieś wyrywkowe kontrole, które uświadomią kierowcom jadącym z taką prędkością, że nie są bezkarni. Radny dodał, że po wysłuchaniu informacji przedstawionej przez Komendanta, nasuwają się dwa wnioski. Może warto, jeszcze przed sezonem, zakupić dla Policji dwa skutery - to jest koszt kilku tys. złotych. Radny powiedział, że druga kwestia dotyczy tego, że, szczególnie w okresie jesiennym problemem są słabo oświetlone przejścia dla pieszych. Radny poprosił, żeby zainteresować się tym tematem.

Komendant Sebastian Cichocki powiedział, odnosząc się do oszustw internetowych, że ponieważ oszust, w przypadku opisanym przez radnego Dahlke, zapłacił, to nie było winy umyślnej i zamiaru oszukania, a w związku z tym sprawę umorzono.

Radny Dahlke zapytał, czy w takiej sytuacji sprawa jest zapisana jako oszustwo niewykryte.

Komendant Cichocki odpowiedział, że to są szczegóły pracy dochodzeniowo - śledczej, o których teraz Komendant nie chciałby mówić ze względu na późną porę. Odnosząc się do drogi na Płocie, to jest to drugi głos wskazujący na problem poruszony przez radnego. Odnośnie do przejść dla pieszych, komendant Cichocki powiedział, że po stronie Policji możliwe jest wnioskowanie o zmianę infrastruktury i, z tego co Komendant wie, to toczą się jakieś prace w tej sprawie.

Radna Maria Kubica powiedziała, że w przedstawionym przez Komendanta materiale pojawiły się bardzo ważne dla mieszkańców informacje, bo dotyczące ulic zagrożonych zdarzeniami drogowymi, a wśród przyczyn takiej sytuacji podaje się m.in. niedostosowanie prędkości do warunków na drodze. Radna Kubica powiedziała, że na pewno powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na tę kwestię i dołożyć wszelkich starań, żeby poprawić bezpieczeństwo na drogach.

Komendant Sebastian Cichocki powiedział, że Policja prowadzi akcje - kontroluje - na tych ulicach, które wymienione są w materiale, a mimo to kierowcy zachowują się w sposób nieodpowiedzialny.

Radny Jacek Bogusławski powiedział, że duże wrażenie zrobił na nim przedstawiony przez Komendanta materiał wskazujący na postępy. Radny zauważył, że cały czas potrzebne są jeszcze działania Policji na drogach S10 i S11, tym bardziej, że zbliża się okres wakacyjny. Radny Bogusławski zapytał, które z działań Policji najbardziej wpłynęły na spadek liczby zdarzeń drogowych.

Komendant Sebastian Cichocki powiedział, że wzmożone działania Policji na drodze S10 na pewno spowodowały obniżenie liczby zdarzeń drogowych.

Radna Wiesława Sztaba zapytała o sytuację narkotyków w szkole. Radna powiedziała też, że słyszała, że m.in. na ul. Tucholskiej, mieszkańcy narzekają na “piratów drogowych”, którzy stwarzają niebezpieczeństwo i poprosiła Komendanta o komentarz w tej sprawie. Radna Sztaba zapytała też o problem pijanych kierowców.

Komendant Sebastian Cichocki powiedział, że Policja dostrzega problem nietrzeźwych kierowców i wynika on niestety z naszej mentalności i dodał, że w tym roku odnotowano większą liczbę zatrzymań nietrzeźwych kierowców i dlatego też Policja przeprowadza więcej akcji pod tym kątem. Komendant dodał, że zanotował sobie ul. Tucholską, o której mówiła radna.

Bryg. Rafał Mrowiński, Komendant Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pile przedstawił materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Przewodniczący Rady Miasta Pily podziękował Komendantowi za wyczerpujący materiał i pogratulował osiągnięć.

Robert Gotkowski, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Pile przedstawił materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Insp. Regina Rogalska, zastępca Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Pile przedstawiła materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał, jak unormowana jest kwestia informowania o niepożądanych odczynach poszczepiennych.

Insp. Regina Rogalska powiedziała, że o niepożądanych odczynach poszczepiennych informują nie rodzice, tylko lekarze, bo są oni kompetentni w tym zakresie i było tylko 7 przypadków dotyczących tej kwestii.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał, czy pani Rogalska ma pewność, że każdy przypadek jest zgłaszany.

Inspektor Rogalska odpowiedziała, że nie może odpowiedzieć na to pytanie i dodała, że to zależy od rzetelności przeprowadzających szczepienie i dodała, że jest obowiązek zgłaszania takich sytuacji.

Przewodniczący Rady zapytał, czy dla lekarza rodzinnego ma jakieś znaczenie fakt zgłoszenia niepożądanego odczynu poszczepiennego, czy może tego nie zgłosić z jakichś względów.

Inspektor Rogalska odpowiedziała, że nie jest lekarzem i że nie wyobraża sobie takiej sytuacji.

Przewodniczący Rady zapytał, czy wystarczy odnotować taki fakt, czy też potrzebna jest jakaś dokumentacja - np. fotograficzna.

Inspektor Regina Rogalska powiedziała, że nie ma żadnych zdjęć, jest tylko zgłoszenie lekarza.

Radna Teresa Kasior podziękowała za obszerną i szczegółową informację. Radna powiedziała, że zbliżają się wakacje i zapytała, jak zabezpieczyć dzieci przed kleszczami.

Inspektor Regina Rogalska powiedziała, że najważniejszy jest odpowiedni ubiór, a po powrocie ze spaceru trzeba dokładnie sprawdzić całe ciało.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że wszystkie materiały dotyczące bezpieczeństwa są dostępne na stronie BIP Urzędu Miasta Piły.

St. insp. Magdalena Dębowczyk z Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Pile przedstawiła materiał dotyczący bezpieczeństwa w formie prezentacji.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że w centrum Piły jest budynek, który w znaczący sposób szpeci nasze miasto - chodzi o były dom handlowy. Radna zapytała, czy Inspektorat z własnej inicjatywy sprawdza bezpieczeństwo takiego budynku i jak wygląda sytuacja tego budynku.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że w tym budynku na pewno nie jest bezpiecznie, bo radny miał wiele razy zgłoszenia w tej sprawie od mieszkańców. Radny zapytał, co nadzór budowlany może zrobić z tej sprawie.

Pani Dębowczyk odpowiedziała, że w stosunku do tego obiektu toczyło się postępowanie i Inspektorat Nadzoru Budowlanego ma cały czas na uwadze tę sprawę. Była też chyba opracowywana ekspertyza i szczegółowe zalecenia. Jako Nadzór - dodała pani Dębowczyk - jesteśmy ograniczeni tym, że obiekt ma właściciela i robimy tyle, na ile pozwala nam prawo. Pani Dębowczyk dodała, że, jeśli dobrze pamięta, to na pewnym etapie obiekt został doprowadzony do stanu, w którym wyeliminowano bezpośrednie zagrożenie bezpieczeństwa.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że trudno oczekiwać, żeby ta informacja zadowalała nas w 100%, ale wszyscy możemy działać tylko w granicach prawa.

Radny Jacek Bogusławski zapytał o procedurę, czy ewentualne problemy mogą zgłaszać do Nadzoru obywatele, czy też nadzór prowadzi swoje kontrole. Radny dodał, że sprawa byłego domu handlowego jest bardzo często poruszana na spotkaniach mieszkańców z radnymi.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że musimy zdać sobie sprawę z tego, że mówimy o dwóch różnych kwestiach - z jednej strony o wyglądzie tego budynku i na to nie mamy realnego wpływu, a z drugiej strony jest temat bezpieczeństwa.

Pani Dębowczyk powiedziała, że, jak już wspomniała, jeśli chodzi o stan bezpieczeństwa i kwestię osób przebywających na tym terenie, osób, które nie powinny się tam znajdować, to było przeprowadzone postępowanie, dotyczące m.in. eliminacji zagrożenia konstrukcji i te elementy, na tamtym etapie, zostały usunięte.

Ad 18.

Informacja w sprawie interpelacji i zapytań.

Radna Dorota Urbańska powiedziała, że na poprzedniej sesji złożyła interpelację, która dotyczyła zabezpieczenia potrzeb mieszkańców wymagających 24-godzinnej opieki w placówkach opiekuńczych. Radna wyjaśniła, że złożyła interpelację po otrzymanym sygnale, że Gmina Piła ograniczyła wydawanie skierowań. Odpowiedź prezydenta Krzysztofa Szewca jest dostępna na stronie BIP Urzędu Miasta Piły.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że wszystkie interpelacje i odpowiedzi na nie są dostępne na stronie BIP.

Ad 19.

Wolne głosy, wnioski i informacje.

Radna Wioletta Stałęga powiedziała, że ostatnio do Rady Osiedla Górne wpłynęło kilkadziesiąt zapytań o pomoc w zidentyfikowaniu właściciela nieruchomości położonej pomiędzy ul. Żółkiewskiego a działkami, w stronę ul. Chopina. Zadający pytania w tej sprawie martwią się o stan tej nieruchomości. Radna Stałęga zapytała, czy ktoś jest w stanie odpowiedzieć na pytanie o właściciela tej nieruchomości. Radna pokazała zdjęcia.

Przewodniczący Rady podziękował radnej za głos w tej sprawie i dodał, że najbardziej odpowiednią służbą w tej sprawie jest Straż Miejska.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że była mowa dzisiaj o drodze rowerowej nad jezioro Płocie i radny chciałby zapytać o jakość tej drogi, bo pewne mankamenty ujawniły się zaraz po oddaniu do użytku tej drogi, po wystąpieniu pierwszych opadów deszczu. Radny poprosił o przyjrzenie się tej sprawie i zapytał o gwarancję wykonawcy.

Radna Małgorzata Karwacka powiedziała, że jutro odbędzie się zebranie Rady Osiedla Podlasie, na które radna chciałaby zaprosić mieszkańców. Radna powiedziała, że chce też poinformować, że 19 maja, od godz. 11.00 do godz. 14.00 odbędzie się sprzątnięcie lasu, który przylega do osiedla, na które radna także zaprasza mieszkańców.

Aleksandra Błażejewska, prezes Nadnoteckiego Stowarzyszenie Społeczno-Sportowego "Sprawni - Razem" w Pile powiedziała, że chce zaprosić wszystkich na imprezę, która odbędzie się 10 maja o godz. 10.00, to będą XXXIV Igrzyska Sportowe NIKE 2018.

Krzysztof Szewc, zastępca prezydenta Miasta Piły powiedział, odnosząc się do kwestii poruszonej przez radną Stałęgę, że właściwym podmiotem, do którego należy kierować sprawy związane z zanieczyszczaniem miasta jest Straż Miejska. Odnosząc się do kwestii drogi rowerowej nad jezioro Płocie, Prezydent powiedział, że ta droga jest w okresie 5-letniej gwarancji. Obecna na

sali dyrektor Wydziału Rozwoju i Funduszy Europejskich wysłuchała uwag radnego Dahlke i na pewno, przy okazji kolejnego przeglądu, zwróci uwagę na tę sprawę.

Pani Aleksandra Śniecikowska, reprezentująca Fundację na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt MONDO CANE powiedziała, że od kilku lat trwa walka o zwierzęta przebywające pod tzw. opieką pana Jażdżewskiego. Pani Śniecikowska powiedziała, że przykro jest słuchać, jak ktoś mówi, że to jest “gra polityczna”, bo pani Śniecikowska nie należy do żadnej partii. Jest bardzo dużo zgłoszeń w tym temacie od mieszkańców, wszyscy są zmęczeni sytuacją i zbulwersowani sposobem traktowania - z ironią i szyderstwem. Pani Śniecikowska powiedziała, że chce trzymać się faktów i posłużyć się przede wszystkim dokumentami. Pani Śniecikowska poruszyła m.in. następujące sprawy i wskazała na następujące kwestie:

- z aneksu do umowy najmu zawartej 12.09.2011 r. zawartego w dniu 29.08.2013 r. wynika, iż właścicielem schroniska jest Gmina Piła,
- brak reakcji Urzędu Miasta Piły na wezwanie do wypowiedzenia umowy najmu panu Jażdżewskiemu.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że prosi panią Śniecikowską, aby pamiętała o tym, iż sesja ma charakter publiczny i taki sam charakter ma wypowiedź pani Śniecikowskiej. Przewodniczący dodał, że pani Śniecikowska powinna ważyć słowa.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że podpira się dokumentami i kontynuowała, wskazując:

- w 2015 r. (Powiatowy Lekarz Weterynarii odnotował to w swoim raporcie dot. schronisk) pan Zenon Jażdżewski umieścił spalarnię zwłok zwierzęcych w drewnianej szopie, “w której wcześniej stał traktor”; spalarnia działała 2 lata do 2017 r. bez żadnego pozwolenia, bez zgłoszenia. Pan Jażdżewski nie miał ani pozwolenia Prezydenta, ani nie miał rejestracji PIW-u (Powiatowy Inspektorat Weterynarii); dopiero w kwietniu 2017 r. lekarz weterynarii nadał numer (do tej pory nie przedstawił informacji, na podstawie jakich dokumentów wydał to pozwolenie),
- pan Jażdżewski nie zgłosił też tej działalności do Marszałka Województwa (tam należy odprowadzać odpowiednie opłaty za zanieczyszczanie środowiska),

- dopiero w październiku 2017 r. pan Jażdżewski otrzymał pozwolenie na tę działalność od Prezydenta Miasta Piły,
- do tego czasu pan Jażdżewski: “zbierał sobie zwłoki zwierząt osób prywatnych z całej Polski (są na to rachunki).

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że jego zadaniem jest dbanie o tryb i wyjaśnił, że Rada nie jest organem policyjnym. Przewodniczący powiedział, że przez kilka godzin byli dzisiaj na sali funkcjonariusze policji, inspektoratu weterynaryjnego i zapytał, dlaczego pani Śniecikowska zgłasza te kwestie Radzie.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że gdyby Przewodniczący pozwolił jej na wypowiedź i słuchał tego, o czym mówi, to by zrozumiał. “To jest zawarte w umowie najmu. Pan Jażdżewski naruszył warunki tej umowy” a Państwu to nie przeszkadza - powiedziała pani Śniecikowska. Pani Śniecikowska kontynuuje, wskazując:

- samowolne wynajęcie elementów schroniska bez pozwolenia właściciela Pan Jażdżewski wynajął najpierw w ubiegłym roku spalarnię panu ■■■ z Poznania i ten pan również działa bez wszelkich pozwoleń (potwierdzenie Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska, który przeprowadził w tej sprawie dochodzenie),
- WIOŚ potwierdził, że od stycznia 2018 r. pan ■■■ wynajmuje grzebowisko,
- pan Jażdżewski bez zgody Gminy podnajmuje elementy schroniska i zarabia na tym,
- trzykrotnie pani Śniecikowska pytała, czy pan Jażdżewski wystąpił o pozwolenie na podnajem i była odpowiedź, że nie wystąpił - “to jest Państwa odpowiedź do mnie trzykrotnie przesłana”,
- do dzisiaj nie jest realizowany wyrok sądu, a Prezydent podczas konferencji powiedział, że nie zamierza realizować tego wyroku; w wyroku jest wyraźnie napisane, że na gminie spoczywa powinność stworzenia na swoim terenie miejsca niezbędnego do wykonania tego zadania, Prezydent nie ma prawa wydawać pozwoleń przedsiębiorcy prywatnemu na prowadzenie schroniska dla innych gmin; to nie jest schronisko międzygminne,
- do dzisiaj nie ma żadnej decyzji w tej sprawie, a pani Śniecikowska trzykrotnie o to pytała, natomiast Gmina przekroczyła w tym zakresie 2 terminy ustawowe - 30-dniowy i 50-dniowy.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał, do kogo zwraca się pani Śniecikowska.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała: “Do Państwa”.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że pani Śniecikowska jest teraz na sesji Rady Miasta Piły i zapytał, czy nie został dochowany jakiś termin.

Pani Aleksandra Śniecikowska odpowiedziała, że właśnie o tym mówi. Wyrok sądu jest oczywisty i Gmina powinna przeprowadzić postępowanie administracyjne od początku, żeby sprawdzić, czy pan Jażdżewski narusza warunki zezwolenia wydanego przez Prezydenta Miasta Piły.

Pani Śniecikowska kontynuuje, wskazując:

- przewożenie zwierząt z pilskiego schroniska do innych gmin,
- zwierzęta są w miejscu, które jest nielegalne, bo: “schronisko w Międzyrzeczu nie istnieje”; nie ma numeru PIW-u,
- mówi się o kociarni w Trzciance; “nie ma czegoś takiego w pojęciu: kociarnia”, to jest również potwierdzone przez PIW w Czarnkowie, tylko schronisko ma prawo posiadać nr PIW-u,
- jakim prawem wywożone są do innych miast nasze psy i dlaczego my za to płacimy, to są pieniądze podatników, “nie ma lekarzy weterynarii, nie ma żadnej opieki dla tych zwierząt, są niepotrzebnie przewożone i narażane na niebezpieczeństwo, narażane na niepotrzebny stres i cierpienie”,
- jest zapis w umowie o dodatkowej kwocie 10 000 zł na wyłapywanie zwierząt, jeżeli pan Jażdżewski ich nie wykorzysta, pozostają do jego dyspozycji,
- w kontekście zapisu o 35 tys. złotych i kastracji oraz sterylizacji zwierząt zaznaczyć trzeba, że w tym schronisku nie ma gabinetu, tam jest tylko wydzielone pomieszczenie do zabiegów chirurgicznych, to miejsce nie spełnia żadnych wymogów,
- dlaczego pan Jażdżewski otrzymał za 2 tygodnie stycznia aż 60 000 zł (nie posiadał jeszcze umowy przetargowej),
- 72 kojce bez pozwolenia na budowę - samowola budowlana,

- spalarnia zwłok zwierzęcych - samowola budowlana,
- chłodnia dla zwierząt - samowola budowlana,
- pan Jażdżewski ściąga daszki i nad tymi 72 kojcami zakłada siatkę i uważa, że to wystarczy.

Pani Aleksandra Śniecikowska przedstawiła też informacje przekazane przez pracownika schroniska:

- sprawa szpitaliku ze szkła (wysoka temperatura latem, niska zimą, brak termometru),
- izolatka dla szpitalika, brak maty dezynfekcyjnej,
- operacje wykonywali technicy weterynarii dojeżdżający z Trzcianki,
- kastracje, sterylizacje i inne drobne zabiegi wykonują osoby, które zaocznie ukończyły 2-letnie technikum weterynaryjne w Centrum Szkolenia Nauka w Pile (najprawdopodobniej bez praktyk), bez nadzoru lekarza weterynarii,
- nietrzeźwe osoby w pracy, przypadki bicia psów szpadlem, kopania, traktowania psa jak przedmiotu,
- osoby przychodzące do pracy nie przechodziły żadnych szkoleń.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, żeby pani Śniecikowska pamiętała o tym, że przekazuje te informacje publicznie.

Pani Śniecikowska powiedziała, że wie o tym. Pani Aleksandra Śniecikowska kontynuuje i wymienia:

- sprawa znęcania się nad zwierzętami,
- słoma w kojcach, której wkładano mało, żeby nie było za dużo śmieci do kontenerów, wymieniało się ją raz na tydzień.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że na sesji byli dzisiaj przedstawiciele odpowiednich służb i zapytał, czy pani Śniecikowska zgłosiła swoje podejrzenia na policję.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że wszystkie te sprawy są zgłoszone do wszystkich instytucji, i administracyjnych, i organów ścigania. Przygotowywany jest także pozew o znęcanie się.

Przewodniczący powiedział, żeby już zakończyć, żeby nie siedzieć tutaj do północy.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że wie, że to jest niewygodny temat, ale chciałaby móc się wypowiedzieć.

Przewodniczący powiedział, że cieszy się, że pani Śniecikowska tutaj w końcu trafiła i że mówi o tych sprawach i dodał, że chciałby poznać stanowisko Prezydenta w tej sprawie, bo poruszone kwestie były poważne. Rada ma pewne kompetencje i poprzez Komisję Rewizyjną kontroluje funkcjonowanie Prezydenta.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że chce powiedzieć jeszcze o kilku kwestiach:

- sprawa fundacji “Daj szansę”, która działa na terenie schroniska nie wiadomo w jakim celu, stempluje wszystkie umowy adopcyjne, zbiera dane wrażliwe i przy tej okazji zbiera datki, do pewnego czasu te datki były obowiązkowe - przy adopcji psa: minimum 50 zł (w umowie nie ma zakresu działania fundacji).

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że ani Rada Miasta Piły, ani Prezydent nie sprawują nadzoru nad fundacjami i poprosił o zakończenie tego wątku.

Pani Śniecikowska zapytała, czy może dokończyć swoją wypowiedź i dodała, że Przewodniczący cały czas próbuje ją uciszyć.

Przewodniczący Rady powiedział, że chciałby, abyśmy byli *fair* w stosunku do radnych. Jako Rada chcemy się odnosić do tych kwestii, które są w zakresie naszych działań.

Pani Śniecikowska powiedziała, że ta sprawa jest w zakresie działań Rady, bo to się odbywa na naszym terenie, którego Gmina jest właścicielem.

Przewodniczący powiedział, że prosi, aby pani Śniecikowska przytoczyła te wątki, które dotyczą kompetencji Rady.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała o kolejnych kwestiach:

- pan Jazdzewski nie odpowiada na żadne zapytania w trybie dostępu do informacji publicznej,
- podstawy prawne wywieszenia tabliczki: “zakaz filmowania i fotografowania” na terenie schroniska,
- podstawy zobowiązania pracowników do zachowania tajemnicy.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że słyszy o nieprawidłowościach w kontekście 2003 roku.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że to umowa jest z 2003 roku.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że słyszy o nieprawidłowościach w tych dokumentach, w stanie faktycznym sprzed wielu lat i zapytał, dlaczego te głosy nie są kierowane do właściwych służb.

Pani Śniecikowska powiedziała: “Pierwszą właściwą służbą, a właściwie instytucją, jesteście Państwo, jako właściciele”.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że jesteśmy organem samorządowym, który jest odpowiedzialny za stanowienie lokalnego prawa, a Prezydent jest organem wykonawczym. Natomiast wszelkie przejawy bezprawia są ścigane przez policję i to policja się powinna takimi sprawami zajmować, a nie Rada.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że Fundacja zajmuje się tą sprawą od kilku miesięcy i, na bieżąco, składa stosowne zawiadomienia. To, co możemy zgłaszamy do Państwa, ale cały czas zderzamy się ze ścianą.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, kierując swoje słowa do prezydenta Krzysztofa Szewca, że w wypowiedzi pani Śniecikowskiej padły stwierdzenia i pytania, m.in. to dotyczące tego, jakim prawem nasze zwierzęta są wywożone i 10 tys. zł na wyłapywanie zwierząt. Przewodniczący poprosił Prezydenta o ustosunkowanie się także do tych wątków.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że jest prawdą, iż właścicielem schroniska jest Gmina Piła, ale właścicielem poniesionych nakładów jest pan Jażdżewski i warto mieć na uwadze to zróżnicowanie. Potocznie mówi się, że właścicielem jest pan Jażdżewski, natomiast biorąc pod uwagę obowiązujące przepisy prawne właścicielem jest Gmina, ale właścicielem nakładów poniesionych na jego wybudowanie jest pan Jażdżewski. Przeprowadzone przez organy ścigania - policję i prokuraturę - w ubiegłym roku, jedno lub dwa postępowania dotyczące potencjalnie nieprawidłowego traktowania zwierząt w schronisku zostały przez prokuraturę umorzone w związku z brakiem cech przestępstwa. Nie było przestępstwa. Żadnego. Nieprawidłowości nie stwierdziły powyższe organy, a także Powiatowy Lekarz Weterynarii wraz z Wojewódzkim Lekarzem Weterynarii. Do udziału w kontroli był zaproszony pan Artur Łazowy, prezes Stowarzyszenia Inicjatyw Społecznych EFFATA, ale nie wziął on udziału w tej kontroli. Kontrole przeprowadziły też wszystkie gminy, a w jednym przypadku kontrola ze strony gmin została przeprowadzona jednocześnie - w tym przypadku również nie stwierdzono nieprawidłowości. Prezydent Szewc powiedział, że chce się też odnieść do poruszonych przez panią Śniecikowską warunków technicznych i trybu postępowania. W tej chwili toczy się postępowanie administracyjne i Prezydent nie potrafi powiedzieć jaką decyzją się ono zakończy, bo dopiero po zebraniu całego materiału zostanie podjęta decyzja. Komentując słowa pani Śniecikowskiej, że ma dosyć pana Jażdżewskiego, prezydent Szewc powiedział, że on nie odnosi się do pana Jażdżewskiego, ani do kogokolwiek innego, kto będzie prowadził schronisko, natomiast Prezydent uważa, że schronisko powinno być prowadzone w taki sposób, aby dobro zwierząt najlepiej w ogóle nie ucierpiało, ale trzeba wziąć pod uwagę, że to jest schronisko, a nie dom dla zwierząt. Zwierzę w schronisku nigdy nie będzie miało takich warunków, jakie powinno mieć. Odnosząc się do innych zapytań wyartykułowanych przez panią Śniecikowską, to jeśli zostaną one złożone na piśmie, to Prezydent z całą pewnością odniesie się precyzyjnie do każdego z nich. Jeśli chodzi o sprawy techniczne, czyli związane z kojcami, to Prezydent wie o toczącym się postępowaniu prowadzonym, chyba, przez Inspektora Nadzoru Budowlanego, ale Prezydent nie wie jak zakończy się to postępowanie. Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, że ma świadomość tego, iż zwierzęta w schronisku są zawsze w jakiś sposób uszkodzone w porównaniu z tymi, które mieszkają w domach, ale Prezydent wie też, jak wyglądało schronisko, które było w Gładyszewie. Prezydent wie jak duża różnica jest pomiędzy tym, co było na Gładyszewie, a tym, co jest w Leszkowie. Nie oznacza to, że Prezydent jest zadowolony z sytuacji w Leszkowie, a prezydent Głowski wspominał o tym, że

widzi potrzebę pewnych zmian i prezydent Szewc sądzi, że doprowadzimy do tych zmian. Prezydent podkreślił, że jeśli w schronisku doszło do działań o charakterze przestępczym, o czym publicznie powiedziała pani Śniecikowska, to Prezydent sądzi, że zgłoszenia w tym zakresie zostały skierowane do odpowiednich organów, ale zawsze trzeba poczekać do końca postępowania, nie kierować się emocjami.

Pan ■■■ powiedział, że jest mieszkańcem Piły od 50 lat. Pan ■■■ powiedział, że pierwszy raz jest na sesji i to jest ostatni raz. Pan ■■■ powiedział, że zachowanie Przewodniczącego Rady Miasta Piły jest upokarzające. To mieszkańcy wybrali radnych, to mieszkańcy opłacają radnych i pan ■■■ nie życzy sobie, żeby ktoś upokarzał obywateli. Kolejne upokorzenie, to jest “abdykacja” pana Prezydenta, bo to do niego przyszli dzisiaj mieszkańcy, a Prezydent wyszedł, bo nie chce się spotkać. “Zostawiliście nas na koniec tej sesji” - powiedział pan ■■■, ale ponieważ jest pan ■■■ wytrwały, to wytrzymał do końca. Pan ■■■ powiedział, że chce przedstawić swoje spostrzeżenia w tym temacie i podkreślił, że nie należy do żadnej organizacji. Pan ■■■ powiedział, że przeanalizował uchwałę z dnia 27 lutego. W tej uchwale jest 12 artykułów, a panu ■■■ zabrakło jednego - odnoszącego się do zarządzania cmentarzem dla zmarłych zwierząt. To jest bardzo dochodowa działalność i ona leży w gestii samorządu, zadaniem Gminy jest sprawowanie nadzoru nad tym cmentarzem. Pan ■■■ powiedział, że nie wie, czy radni są zorientowani, jakie stawki za pochówki zwierząt obowiązują. Pan ■■■ zapytał, kto ustala te stawki i czy dochody z tej działalności mają polepszyć byt zwierząt w schronisku. Pan ■■■ dodał, że apeluje też do Przewodniczącego i do Prezydenta o to, aby nie ośmieszać ludzi zabierających głos w tej sprawie na konferencjach prasowych mówiąc, że są oni “ubarwieni” politycznie. “My z pobudek czystego serca staramy się o dobrostan naszych zwierząt” - powiedział pan ■■■, a jedynym radnym, który wspomaga nas w tych inicjatywach jest radny Paweł Dahlke.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że nie wie w jaki sposób miał upokorzyć pana ■■■, ale Przewodniczącemu jest przykro, że pan ■■■ tak to odbiera. Przewodniczący powiedział, że zachęca pana ■■■, aby częściej bywał na sesjach. Przewodniczący powiedział, że padło pytanie o to, kto ustala stawki za pochówki i zapytał, czy jesteśmy w stanie od razu odpowiedzieć na to pytanie. Przewodniczący poprosił mieszkańców zabierających głos o złożenie swoich zapytań na piśmie, żeby umożliwić pisemną odpowiedź.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że złożyła pytania na piśmie i otrzymała odpowiedź.

Przewodniczący powiedział, że w takim razie nie rozumie o co chodzi.

Pani Aleksandra Śniecikowska odpowiedziała, że chodzi o to, że te odpowiedzi niczego nie wyjaśniły.

Pani ■■■ powiedziała, że jest zwykłym obywatelem, nie należy do żadnej partii politycznej i nie prowadzi żadnej gry politycznej, natomiast bliskie są jej sprawy zwierząt i w miarę możliwości im pomaga. Pani ■■■ powiedziała, że chce zapytać jak Gmina prowadzi nadzór nad realizacją programu opieki nad zwierzętami, przyjętym przez Radę uchwałą z dnia 27 lutego br. Są w tym programie dwa ciekawe rozdziały, rozdział drugi, który mówi o zadaniach programu, w tym punkt 5 dotyczący poszukiwania właścicieli dla bezdomnych zwierząt oraz rozdział 7, który również określa sposób poszukiwania właścicieli dla bezdomnych zwierząt, a w tym rozdziale paragraf 10, punkt 1, który mówi w jaki sposób zarządzający schroniskiem ma te sprawy załatwiać. Pani ■■■ powiedziała, że chce opowiedzieć o tym, co ją spotkało 14 lutego br. w schronisku na Leszkowie, podczas próby adoptowania starego, schorowanego psa. Tego dnia pani ■■■ pojechała do schroniska po odbiór psa. Gmina, która była jego właścicielem wyraziła na to zgodę. W schronisku poinformowano panią ■■■, że pies nie zostanie jej wydany - "nie, bo nie". Pani ■■■ powiedziała, że próbowała rozmawiać z zarządzającym schroniskiem panem Jażdżewskim. Ta rozmowa odbyła się w korytarzu budynku schroniska, czyli w miejscu publicznym. Pan Jażdżewski powiedział kategorycznie, że psa pani ■■■ nie wyda i kazał jej opuścić budynek, bo przeszkadzała w pracy paniom w biurze. Pani ■■■ powiedziała, że na korytarzu była sama z panem Jażdżewskim. "Pan Jażdżewski zaczął mnie pchać, ciągnąć, przewrócił mnie. Upadłam. Podniosłam się bardzo szybko. (...). Inni mówili, że mogłam leżeć, mogłam krzyczeć, wołać o pomoc. Byłoby to bardziej teatralne, może by odniosło jakiś skutek. Ja się podniosłam bardzo szybko, bo ja się po prostu bałam. Byłam tam z obcym mężczyzną, dużo wyższym ode mnie, rozwścieczonym, nie wiedziałam, co mnie tam może czekać. Wstałam i, niestety, skończyło się to tym, że tego psa nie otrzymałam" - powiedziała pani ■■■. Pani ■■■ dodała, że mówi o tym dlatego, że chce pokazać, że w tym schronisku nie jest tak dobrze. Gmina ma piękny program; standardowy, bo taki program mają inne gminy; i ten program mówi o tym, jak mają być poukładane pewne sprawy. Zwykły obywatel idzie do schroniska, chce wziąć psa i tego psa nie otrzymuje. Pani ■■■ poprosiła

o zastanowienie się nad tym tematem. Daje się dużo publicznych pieniędzy na utrzymanie psów w schronisku, a pani ■■■ niedawno wyciągnęła ze schroniska psa, który był w schronisku pod opieką Gminy Piła i temu psu brakowało 10, 12 dni do 10 lat w schronisku. Ten pies był przez 10 lat opłacany przez Gminę. "Gdzie jest ten program adopcji?" - zapytała pani ■■■. Pani ■■■ zapytała też, w jaki sposób Gmina sprawdza, jak z realizacji tego programu wywiązuje się pan Jazdzewski. "Jeśli nie chodzi wam o zwierzęta, jeśli uważacie, że warunki dla zwierząt tam są dobre, to pomyślcie o pieniądzach, za które jesteście odpowiedzialni, o pieniądzach, które powierzyło wam społeczeństwo" - zakończyła pani ■■■.

Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał, czy pani ■■■ brała udział w konsultacjach do tego programu. Przewodniczący zapytał, czy pozostałe organizacje brały udział w konsultacjach. Chcielibyśmy, żebyście Państwo, wychodząc z sesji, wiedzieli o pewnej procedurze, którą można by było wszcząć. Dzisiaj wiemy, że taka procedura jest prowadzona, równolegle, i przez organy ścigania do tego uprawnione, jak i w ramach postępowania, o którym wspomniał Prezydent. Przewodniczący powiedział, że szkoda, iż ta wola pomocy zwierzętom nie jest przekuwana w to, by w ramach prawa współtworzyć, jeśli nie doskonałe, to przynajmniej jeszcze lepsze prawo niż to krytykowane przez Państwa.

Pani ■■■ wyjaśniła, że nie krytykowała uchwalonego przez Radę prawa, bo to prawo jest takie samo jak w innych gminach i ono nie jest złe. Pani ■■■ przypomniała, że zapytała o to, w jaki sposób Gmina kontroluje realizację tego prawa. Pani ■■■ powiedziała, że Prezydent mówił o tym, że zamierza powołać radę społeczną i dodała, że zgłosiła chęć udziału w jej pracach już dawno temu, ale do tej pory nie otrzymała pani ■■■ odpowiedzi.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że 2 stycznia Prezydent podjął zarządzenie w sprawie przeprowadzenia konsultacji i wyrażenia opinii przez Gminną Radę Działalności Pożytku Publicznego w przedmiocie projektu uchwały Rady Miasta Piły w sprawie przyjęcia Programu opieki nad zwierzętami oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie miasta Piły. projekt uchwały, przed uchwaleniem, był zamieszczony w BIP. Jeżeli moglibyśmy doskonaląc ten program, by był lepszy, to Przewodniczący zachęca do włączenia się w proces stanowienia. Tutaj, na tej sesji, my podejmujemy uchwały. Pani ■■■ sama powiedziała, że program jest porządny,

a dobrze wszyscy wiedzą, że organem wykonawczym jest Prezydent. Przewodniczący powiedział, że jest mu przykro, że ktoś, wiedząc jakie są kompetencje Rady, próbuje wykorzystywać w cyniczny sposób ten temat i dodał, że nie kieruje tych słów do Państwa zabierających dziś głos.

Radny Paweł Dahlke powiedział, że dziękuje za skierowane do niego słowa pana [REDAKT], choć radny nie wie, czym sobie na nie zasłużył. Radny powiedział, że chciałby podsumować kilkoma słowami tę długą, ale bardzo istotną dyskusję, która miała miejsce. Radny powiedział, że nigdy nie wykorzystywał politycznie, leżącej mu bardzo na sercu, kwestii zwierząt. Radny Dahlke powiedział, że zawsze radził, aby sprawy poważne zgłaszać do organów ścigania. Radny Dahlke powiedział, że sprzeciwiał się i zabierał często głos w sprawie dotyczącej “miękkiej” sfery prowadzenia schroniska; czyli tego, do czego w uchwale zobowiązaliśmy prowadzącego schronisko, a czego, zdaniem radnego, przez wiele lat nie było albo było realizowane niewystarczająco - chodzi o temat adopcji. Radny Dahlke przypomniał, że przed rokiem zadał pytanie o dni otwarte schroniska, wpisane do naszego programu. Odpowiedź była taka, że nie było tych dni otwartych, ale w sumie, to każdy dzień jest dniem otwartym. Dopiero później, kiedy zrobiła się głośna medialna nagonka w telewizji ogólnopolskiej, to na najbliższej sesji byli zaproszeni dyrektorzy wszystkich naszych jednostek oświatowych i było powiedziane, że mają jeździć z dziećmi do schroniska. Jeśli odejmiemy z dzisiejszej dyskusji emocje, to zostanie bardzo dużo konkretów i są sprawy, które powinniśmy mieć raz na zawsze wyjaśnione. Radny Dahlke powiedział, że z całego serca poprze różnego rodzaju działania, które podejmuje poseł Paweł Suski, pracujący w zespole praw zwierząt, bo, niestety, zdaniem radnego powinien być zakaz prowadzenia tego typu obiektów przez firmy prywatne - tak jak to ma miejsce w Pile. Radny wyjaśnił, że mamy w takiej sytuacji do czynienia ze sprzecznością interesów. Gminie zależy, żeby w schronisku było jak najmniej zwierząt, a jak najwięcej przechodziło do adopcji, natomiast firmie prowadzącej działalność zależy na zysku, a on zależy od liczby zwierząt w schronisku. Radny powiedział, że, jak rozumie, możemy liczyć na odpowiedź na podniesione przez mieszkańców kwestie.

Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że dziękuje za wypowiedź radnemu Dahlke i dodała, że osoby, które się wypowiadały nie są wrogami i że nie wie dlaczego są traktowane jak wrogowie publiczni. Przewodniczący Rafał Zdzierela zachęcał do współtworzenia prawa, ale - powiedziała pani Śniecikowska - organizacje złożyły swoje uwagi choćby do tego ostatniego programu, ale

żadna z tych uwag nie została przyjęta. Pani Śniecikowska zapewniła, że będzie w kontakcie i zachęca do spotkania się i porozmawiania o tym problemie. Pani Aleksandra Śniecikowska powiedziała, że przykre jest to, że organizacja, która uratowała tylko w ubiegłym roku 7 tys. zwierząt, nie może prowadzić u nas schroniska.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że pani Śniecikowska dobrze wie, jakie były powody. Każdy mógłby stwierdzić, że nastąpiło naruszenie prawa, gdyby osoby przeprowadzające procedurę w tej sprawie zdecydowały się na wybór tej opcji, wiedząc, że nie spełnia wymogów formalnych tego postępowania. Przewodniczący dodał, że cieszy go złożona deklaracja i że nieobecny dzisiaj Włodzimierz Bystrzycki, przewodniczący Komisji Spraw Społecznych, kiedy będzie zajmował się tą tematyką, to trafi do Państwa zabierających dzisiaj głos. Przewodniczący dodał, że ma też sugestię, aby Państwo włączali się, zanim podejmiemy uchwały, bo takie partnerskie podejście jest zawsze lepsze.

Prezydent Krzysztof Szewc powiedział, odnosząc się do wypowiedzi radnego Dahlke, że to, czy przedstawione przez panią Śniecikowską sprawy były konkretnymi wykaże postępowanie prowadzone m.in. przez prokuraturę. Prezydent dodał, że wstrzymałby się z oceną, bo zawsze trzeba poznać racje obydwu stron. Prezydent powiedział, że zostanie przygotowana odpowiedź w zakresie tych kwestii, które dotyczą spraw administracyjnych. Prezydent Szewc powiedział, że podtrzymuje swoją odpowiedź udzieloną pani Śniecikowskiej, a dotyczącą 35 tys. zł. Te 35 tys. zł jest przeznaczone na kastrację zwierząt mających swoich właścicieli, która dokonywana będzie w wybranych przez właścicieli gabinetach lekarskich.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że za proces adopcji wszyscy możemy czuć się odpowiedzialni i trudno tu winić Prezydenta.

Pani [REDACTED] powiedziała, że była pracownikiem schroniska przez ponad 3 lata i widziała pewne sprawy. Pani [REDACTED] powiedziała, że nie będzie opowiadać wszystkiego, co się działo w schronisku, ale po 3 latach pracy leczyła się pani [REDACTED] na depresję, bo widziała wszystko od środka. Przewodniczący Zdzierela powiedział, że należało sprawy zgłaszać i pani [REDACTED] zgłaszała. Pani [REDACTED] zaczęła od Powiatowego Lekarza Weterynarii. Powiatowy Lekarz Weterynarii poprosił panią [REDACTED], żeby

narysowała mu jak wyglądają wszystkie pomieszczenia w schronisku, dlaczego nie ma mat odkażających. Gdyby Powiatowy Lekarz Weterynarii chodził co roku do schroniska, a takie są chyba jego obowiązki, to powinien to wszystko wiedzieć. Zastrzyki zwierzętom robiły osoby, które sprzątały budynek. Pani ■■■ powiedziała, że wiedziała, że musi to gdzieś zgłosić, bo to jest horror. Pani ■■■ powiedziała, że jeśli ktoś chciałby poznać szczegóły, to pozostaje do dyspozycji, bo w tej chwili pani ■■■ nie jest w stanie spokojnie o tym mówić. “Wszędzie mnie odsyłano. Jeśli nie odsyłano, to nie reagowano.” - powiedziała pani ■■■.

Przewodniczący Rafał Zdzierela zapytał, czy pani ■■■ była z tym na policji.

Pani ■■■ powiedziała, że nie wie, co policja powiedziała by na ten temat, kiedy zgłaszałyby sprawy weterynaryjne. Tam nie zabijano psów, tam męczono je, kopano i bito. Pani ■■■ powiedziała, że nie wiedziałaby, co ma powiedzieć policji - “że nogę obcina psu nie lekarz weterynarii tylko technik?”.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że właśnie to mogła powiedzieć pani ■■■ policji.

Pani ■■■ powiedziała, że była pracownikiem schroniska, być może nie znała się na przepisach, nie wiedziała gdzie i komu to zgłosić. Pani ■■■ powiedziała, że zgłosiła sprawę weterynarzowi, który chodził na kontrolę do schroniska i sprawdzał; okazało się, że niekompetentny widocznie, bo potem stwierdził, że wszystko jest dobrze i że nie ma żadnych zastrzeżeń. Pani ■■■ powiedziała, że pisała do jednego z posłów, który zainteresował się tym tematem, ale sprawa utknęła w miejscu. Pani ■■■ powiedziała, że w końcu poszła do Fundacji. To nie jest tak - powiedziała pani ■■■ - że, jak tu słyszała, na Facebooku wypisuje się różne rzeczy, bo ja powiedziałam Państwu autentyczne sprawy. Część z nich - dodała. “Nie chcielibyście Państwo pracować na moim miejscu i wyjść z takim psychicznym urazem” - powiedziała pani ■■■. Pani ■■■ powiedziała, że czytała kiedyś artykuł w gazecie, w którym prezydent Głowski mówi o schronisku i na końcu tego artykułu jest napisane, że te wszystkie zgłoszenia to są karygodne pomówienia. Czyli to, co także pani ■■■ mogła przekazać, np. przez posła, uznał Prezydent za karygodne pomówienia, a nie był tam przez cały dzień pracy. Pani ■■■ powiedział, że wie dużo więcej i może podzielić się swoją wiedzą.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że, jak rozumie, pani ■■■ przekazała swoją wiedzę właściwym organom. Przewodniczący powiedział, że chcemy wierzyć w funkcjonowanie państwa polskiego i jego organów. Od lat jesteśmy uczeni, że jeśli wiemy o jakichś nieprawidłowościach, to należy je zgłaszać. Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że próba wykorzystywania Rady Miasta albo chęć stworzenia z Rady Miasta organu sądowego jest niewłaściwa. Zależy nam na tym, żeby mieć najlepsze schronisko w kraju i żeby rotacja była jak największa.

Pani ■■■ powiedziała, że jesteśmy na 10. miejscu wśród najgorszych.

Przewodniczący Rady Miasta Piły powiedział, że wiemy, iż tak nie jest. Jeżeli były jakieś nieprawidłowości, to każdy z nas będzie za tym, żeby odpowiednio ukarać i wyciągnąć odpowiednie wnioski, ale póki co nie możemy się bawić w sąd kapturowy. Przewodniczący powiedział, że czeka na zakończenie postępowań w tej sprawie, abyśmy mogli podjąć odpowiednie decyzje. Musimy się trzymać prawa.

Pani ■■■ powiedziała, że poszła do tych osób, które mogły ten problem rozwiązać, do: weterynarza, do posła, do Rady, bo to Rada daje pieniądze na schronisko, a nie na policję, bo pani ■■■ nie wiedziałyby o czym ma powiedzieć policji, mając świadomość, że informując o obciążeniu po 10 dniach nogi choremu psu musiałaby tłumaczyć cały schemat postępowania z chorym psem.

Przewodniczący Rady Miasta Piły zapytał, czy jeśli pani ■■■ wiedziała, że, rzekomo, psy były maltretowane, to czy nie należy reagować w ten sposób.

Pani ■■■ powiedziała, że nie mówi o tym teraz dlatego, że już nie pracuje w schronisku, choć prawdą jest, że po trzech rozmowach z panem Jażdżewskim dotyczących sytuacji zwierząt, to pan Jażdżewski wyrzucił panią ■■■.

Przewodniczący zapytał, czy pani ■■■ mogłaby zachęcić osoby, które mają chęci, wiedzę i umiejętności w zakresie opieki nad zwierzętami do wzięcia na siebie prowadzenia schroniska.

Pani ■■■ powiedziała, że chciałyby to zrobić, bo nauczyła się na błędach w schronisku prowadzonym przez pana Jażdżewskiego, ale mogłaby być tylko doradcą wstępnym, bo wiek nie pozwala pani ■■■ na zaangażowanie się w to na 200%, a tak wyglądałyby początki przy organizowaniu schroniska na nowo. Jeśli znajdzie się osoba, która zechce poprowadzić schronisko, to pani ■■■ chętnie pomoże. Pani ■■■ powiedziała, że jeszcze raz prosi, żeby ktoś pomógł zwierzętom w tym schronisku.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że robimy to, na co pozwala nam prawo.

Pani ■■■ powiedziała, że już w 2013 roku zgłaszała problemy weterynarzowi.

Radny Paweł Dahlke powiedział, kierując swoje słowa do prezydenta Szewca, że wcześniej w dyskusji pojawiały się tylko ogólne refleksje na ten temat, a dzisiaj na sesji padły pewne konkretne informacje. Radny powiedział, że dziękowaliśmy dzisiaj służbom za przedstawienie informacji dotyczących bezpieczeństwa, a każdy z nas wie, choć na sesjach jesteśmy regularnie, że każde wystąpienie publiczne jest stresujące, a osoby zabierające dziś głos w sprawie schroniska wytrzymały 9 godzin i wystąpiły publicznie. To, co dzisiaj usłyszeliśmy jest bardzo istotne i za to Państwu bardzo dziękuję - powiedział radny Paweł Dahlke i dodał, że będziemy dążyć do tego, by wyjaśnić pewne kwestie, aby sytuacja w schronisku była dobra.

Przewodniczący Rafał Zdzierela powiedział, że także dołącza się do życzeń. Przewodniczący powiedział, że przypomina, iż zgodnie z art. 24h ustawy z 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym do 30 kwietnia br. radni powinni złożyć na ręce przewodniczącego Rady dwa egzemplarze druku oświadczenia majątkowego wraz z jedną kopią PIT za rok 2017. Formularz do wypełnienia otrzymali radni na skrzynki mailowe 15 marca br. Przewodniczący przekazał jeszcze jedną informację, dotyczącą bezpośrednio Komisji Statutowej, a pośrednio całej Rady. Przewodniczący powiedział, że wobec zmian ustrojowych dotyczących j.s.t. oraz zmian Kodeksu Wyborczego, opracowany przed 10. laty wzorcowy statut gmin i powiatów w znacznej części stracił na aktualności. Rada Stowarzyszenia Wielkopolski Ośrodek Kształcenia i Studiów Samorządowych postanowiła zlecić prawnikom opracowanie nowych statutów, które na przełomie

maja i czerwca br. zostaną opublikowane i udostępnione wszystkim stowarzyszonym gminom i powiatom.

Ad 20.

Zamknięcie obrad.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad Rafał Zdzierela, przewodniczący Rady Miasta Piły zakończył obrady LII sesji Rady Miasta Piły.

Protokół sporządziła:

Przewodniczący Rady Miasta Piły

Małgorzata Leśniak

Rafał Zdzierela